

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10 GR

Rok VI

Płock, sobota 30 kwietnia 1938 r.

Nr. 99 A

O czystość miast i wsi w powiecie płockim.

W sali Starostwa Płockiego odbyło się wczoraj wieczorem zebranie przedstawicieli różnych instytucji i organizacji z Płocka i powiatu dla omówienia i podjęcia zorganizowanej i planowej akcji społecznej, zmierzającej do podniesienia zewnętrznej kultury naszych miast, miasteczek i wsi.

Otwierając posiedzenie p. wicestarosta Okniński zobrazował w ogólnych zarysach stan sanitarny i kulturowy Płocka i powiatu płockiego. Celem podniesienia porządku i czystości w naszych miastach i wioskach władze administracyjne wydały szereg zarządzeń, popartych odpowiednimi sankcjami. Rezultat tych zarządzeń nie będzie jednak dostateczny, jeżeli nie poprze go akcja społeczna, współpraca samego społeczeństwa. W tym celu władze administracji gorzej przejawiają obecnie tendencję, do akcji tej wciągnąć jak najszersze koła społeczeństwa. Wszystkimi sferami powinno na tym, by w miastach naszych był porządek, czystość.

Stan sanitarny

W powiecie płockim zobrazował leżący powiatowy, p. Dr. Wojciechowski.

Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że akcja samych władz nad podniesieniem stanu sanitarnego w powiecie jest nie wystarczająca. Realizację tej akcji będą znacznie lepsze, gdy współdziałać będzie społeczeństwo. Wdzięczne pole do pracy mają szczególnie organizacje.

Wyniki wszystkie w najbliższej przyszłości muszą mieć na uwadze kilka konkretnych planów, które trzeba dla ogólnego dobra realizować. Chodzi przede wszystkim o usunięcie ówczesnych braków. M. i. chodzi o to, by każda zagroda miała własny, odpowiednio urządzonej ustęp. Pod tym względem w pow. płockim obecnie jest gorzej niż fatalnie. Sprzysia o sterzeniu się epidemii, szczególnie w miastach.

Również pod tym względem wody sytuacja w powiecie płockim jest nie najlepsza. Naogół woda w powiecie jest niezdolna do picia. Rozsadni-ści chorób zakaźnych są nieodpowiednio urządzone gnojówki, podwórza nie są zabrukowane. Jest tak nie tylko na wsiach, ale i w miasteczkach.

Wiele do życzenia pozostawia stan sanitarny nawet w lokalach sklepowych, handlowych. Raząco jest jeszcze u nas brak kultury osobistej i czystości. Nie zmienia jednak tego faktu zarządzenia władz. Współdziałać tu musi wychowawcze oddziaływanie społeczeństwa, szczególnie zorganizowanego.

Przykre rzeczy poruszył p. inż. Stanisławski w referacie

o porządkach na drogach.

W tej dziedzinie są poważne braki. Wielkie zniszczenia czyni tu już nie tylko

bezmyślność, ale i wyraźnie zła wola. Wyszadzone przy drogach drzewka rozmyślnie się łamią, niszczy, podcina. To samo można powiedzieć o drogowskazach. Głina drogowskazy nie tylko drewniane, ale i żelazne. Z drogowskazów młodzież urządziła sobie huśtawki. Tam, gdzie na drogowskazach są metalowe tabliczki, kamieniami się je rozbija, niszczy. O stawianiu kołków przy młodych drzewkach nie można nawet myśleć, bo momentalnie są one rozkradane. Chodniki czy krawężniki przy drogach są rozmyślnie niszczone, rujnowane. Na marne idą w ten sposób fundusze publiczne i ludzka praca.

O utrzymaniu w porządku parków, płotów, domów i sztyldów mówił p. inż. A. Kowalewski. Zwrócił także uwagę na konieczność utrzymania w odpowiednim porządku figur i krzyżów przydrożnych, wiele można by tu zdziałać, gdy by w poszczególnych miejscowościach tworzono zespoły ludzi dobrej woli, którzy będą troszczyć się i zabiegać o kulturalny i estetyczny wygląd swych miejscowości.

Po tych referatach, na wniosek p. wicestarosty Oknińskiego powołano do życia

Pow. Komitet Czystości.

Zadaniem tego Komitetu będzie staranie, by jak najwydatniej przyczynić się do podniesienia sanitar-

Na cmentarzu parafialnym w Sońsku

spoczęły zwłoki ś. p. Aleksandra Świętochowskiego.

W czwartek ub. odbył się pogrzeb znakomitego pisarza ś. p. Aleksandra Świętochowskiego, zmarłego w Golotczyźnie pod Ciechanowem. Pogrzeb zgromadził kilka tysięcy ludności, z dalszych nawet okolic. Z Warszawy przybyło kilkadziesiąt osób specjalnym pociągami. Licznie reprezentowane były sfery naukowe, literackie, dziennikarskie społeczne, gospodarcze. Osobiście

Obchody 1-szomajowe.

W wielu miejscowościach w Polsce władze nie zezwoliły na urządzenie obchodów pierwszomajowych, tam zaś, gdzie te obchody się odbędą, osobno pójść zydzi i osobno Polacy z pod znaku PPS. W taki też sposób odbędą się pochody pierwszomajowe w Płocku.

Jak się dowiadujemy, płocki socjalistyczny mobilizują wszystkie swe siły organizacyjne, by na swój pochód zwerbować jak najwięcej osób. Manifestantów ściąga się nawet z okolicznych folwarków wiejskich.

nego i kulturalnego stanu miast, miasteczek i wiosek w powiecie płockim — drogą wychowawczego oddziaływania. Przewodniczącym tego Komitetu wybrany został ks. dziekan. Mosielecki. W skład Komitetu wybrani zostali przedstawiciele różnych instytucji i organizacji, działających w Płocku i w powiecie. Do Komitetu tego wybrani zostali mianowicie: pp. drowa Bachurzewski, Bellotowa, Blay, inż. Dąbrowski W., inż. Dziwinski, prezes Holyński, prof. P. Jasieński, prezes T. Jazwiński, poseł Kł. Kaczorowski, dyr. Ksiazkiński, prezeska St. Morawcowa, Piotr Maciejowski, red. M. Niemir, instr. Pasternakiewicz, kier. Perner, prezes K. Popielawski, Ręklewski, St. Tarnowska, prezeska Wesołowska, instr. Wojewodzina, dyr. Wysocka, Dr. Cz. Wojciechowski i red. Wybult.

Powrót J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego

Jak już wczoraj wzmiankowaliśmy, w dniu dzisiejszym wraca do Płocka, po kilkutygodniowej nieobecności Ordynariusz diecezji naszej, J. E. Ks. Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski.

Podobnie, jak inni ks.ks. Biskupi, Arcypasterz nasz odbył oficjalny wyjazd do Rzymu, by odwiedzić tam groby św. Apostołów

Hallo! Hallo! Tu Radio Toruńskie!

Jutro, t.j. w niedzielę, o godz. 19 min. 40 przed mikrofonem toruńskim nasi muzycy deją koncert solistów. Są nimi p. Janina Grabowska-Kuczevska i p. inż. Antoni Kowalski. Szczegóły programu podaje ostatni numer „Anteny”.

Niedziela Milicyjna.

Centrala Stowarzyszenia „Milicja Niepokalanej”, której organem jest „Rycerz Niepokalanej” (Niepokalanów) przystąpiła z inicjatywą, by pierwszą niedzielę miesiąca Maryji, w dniu 1 maja, obchodzić jako Niedzielę Milicyjną. Niedziela ta przyczynić się ma do pogłębienia w społeczeństwie polskim kultu maryjnego i modlitwy o opiekę Bożej Matki nad Polską.

W dniu tym rozpoczynają się też nabożeństwa majowe, tak umiłowane przez naród polski.

Ojcu św. złożyć osobiście sprawozdanie ze stanu diecezji. Wyjazd taki, zwany „ad limina Apostolorum”, odbywa się co 5 lat. Obowiązuje on każdego Biskupa ordynariusza.

Podczas pobytu swego w Rzymie Arcypasterz nasz brał udział w uroczystościach kanonizacyjnych nowego Patrona Polski, św. Andrzeja Boboli.

Dziś Arcypasterz około godz. 1 w południe przyjeżdża do Warszawy, a stąd samochodem około godz. 6 wieczorem przybędzie do Płocka.

Arcypasterzowi w podróży towarzyszyli J. E. Ks. Biskup Wetmański i ks. prał. Kaczmarek. Do Warszawy na powitanie Arcypasterza wyjeżdżają ks. prał. Wilkoński i ks. dziekan Mosielecki.

Wieczór towarzyski.

Jak się dowiadujemy, grono pań z płockich sfer towarzyskich przygotowuje na dzień 7 maja wieczór towarzyski w salach Tow. Wioślarskiego. Wieczór ten zapowiada się bardzo sympatycznie.

Targi poznańskie

W niedzielę 1 maja o godz. 9.30 nastąpi uroczyste otwarcie Targów Poznańskich. Jak donosi prasa poznańska, tegoroczne Targi Poznańskie przedstawiają się imponująco.

Z Płocka i okolicy na Targi Poznańskie wyjeżdża sporo osób.

Wściekły pies pokasał dziewczynę

we wsi Kosino gm. Rogozino.

Onegdaj we wsi Kosino gm. Rogozino pow. płockiego zachorował na wściekliznę pies gospodarza Szczutowskiego i pokasał małą dziewczynkę z Płocka Apolonie Szczutowską, która bawiła w gościnie u dziadków.

Psa zabito, a Szczutowską skierowano do lekarza powiatowego celem dokonania szczepionki.

Program uroczystości 3 Maja w Płocku.

Dnia 2 maja — poniedziałek:

Godz. 20 — *capstrzyk orkiestry na ulicach miasta.*

Dnia 3 maja — wtorek:

Godz. 7 — *pobudki odebrane z wieży zegarowej przy dzwonnicy katedralnej i z wieży ratuszowej.*

Godz. 9,30 — *nabożeństwo pontyfikalne w bazylice katedralnej. Kazanie wygłosi ks. kan. Wł. Mąkowski.*

W nabożeństwie wezmą udział przedstawiciele władz i wojska oraz delegacje wojska, szkół, organizacji i instytucji społecznych ze sztandarami.

Po nabożeństwie dekoracja osób odznaczonych Krzyżami Zasługi.

Godz. 11,30 — po nabożeństwie i dekoracji odbędzie się defilada oddziałów wojskowych i organizacji P.W. i W.F. oraz pochodź szkół i wszystkich polskich zrzeszeń, cechów i organizacji w mieście Płocku. Udział w defiladzie weźmie liczna grupa Harcerstwa Mazowieckiego, które w tych dniach obchodzi 25-lecie swego istnienia.

Defiladę odbiorą przedstawiciele władz na ulicy POW. przed gmachem Starostwa.

Godz. 15,30 — *Narodowy Bieg Naprzelaz, organizowany przez T-wo Gimn. „Sokół” w porozumieniu z Pow. Kom. W.F. i P.W. Start i meta na boisku Miejskim, wstęp bezpłatny.*

Godz. 16 — *Pokaz harcerski na Boisku Miejskim, urządzony z okazji Obchodu 25 rocznicy istnienia Harcerstwa Mazowieckiego. Wstęp bezpłatny.*

Godz. 20,15 — *Akademia Reprezentacyjna w Teatrze Miejskim, urządzona staraniem sekcji muzycznej Klubu Artystycznego Płockiego.*

Szczegóły w osobnych afiszach. W dniach 3 i 8 maja zbiórka uliczna na „Dar Narodowy”, przekazywany corocznie w całości Polskiej Macierzy Szkolnej na cele szkolnictwa polskiego i umacnianie kultury polskiej na wschodnich kręskach Rzeczypospolitej.

Płocki Komitet Obchodu Uroczystości 3 Maja i zbiórki na „Dar Narodowy” apeluje gorąco do wszystkich mieszkańców Płocka, aby przez tłumny udział w nabo-

żeństwie i wszystkich uroczystościach a zwłaszcza przez wzięcie udziału w pochodzie polskich organizacji dali wyraz wartości narodowej społeczeństwa naszego miasta.

Niechaj nalepki Polskiej Macierzy Szkolnej ozdobią każde polskie okno w Płocku, a wynik zbiórki na „Dar Narodowy” 3 Maja niechaj okaże nam zrozumienie potrzeb ugruntowania potęgę Polski u jej wschodnich granic.

Mussolini broni Schuschnigg.

Londyński „Daily Herald” donosi, że los Schuschnigga zostanie rozstrzygnięty podczas pobytu Hitlera we Włoszech. Natychmiast po przewrocie interweniował Mussolini u kanclerza Hitlera, uzysku-

Zakaz uboju rytualnego na Węgrzech.

Na Węgrzech ustawa o zakazie uboju rytualnego wezła w tym dniach w życie. W ten sposób Węgry wyprzeżyły Polskę.

Przy chorobach: *cholesta, kił, trąbki, przy kamieniach żółciowych, wędzię brzośca, odbijaniu się lub tężeniu do zaparcia, stosuje „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” — naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcję organizmu, stosowane również przy nadmiernej otyłości.*

Świat pracy przeciw obchodom „pierwszomajowym”

W Wilnie dn. 26 b. m. odbyło się zebranie prezesów Chrześcijańskich Związków Zawodowych, na którym m. in. omawiano sprawę t. zw. obchodów „pierwszomajowych”, organizowanych ostatnio przeważnie przez żydo-komunę. Przedstawiciele wszystkich związków wypowiedzieli się przeciwko tego rodzaju demonstracjom antypaństwowym i uchwalili rezolucję, domagającą się zabronienia urządzania takich obchodów. Równocześnie Chrześcijańskie Związki

Zawodowe wezwają dzień 15-go maja, jako rocznicę wydania wielokopmych encyklik Rerum novarum i Quadragesimo anno, w którym należy organizować obchody robotnicze. Rezolucję uchwalili przedstawiciele 42 Chrześcijańskich Związków Zawodowych, zrzeszających ponad 6 tysięcy członków.

Również podobne stanowisko wobec obchodu 1 maja zajął Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Wilnie.

jąc to, że Schuschnigga nie przewieziono do niemieckiego oboju koncentracyjnego. Jak słychać Mussolini zwrócił się podczas pobytu Hitlera w Rzymie o zupełne zaniechanie jakichkolwiek kroków przeciwko Schuschniggowi.

Kancelarz Schuschnigg więziony jest przez hitlerowców w Wiedniu.

I Belgia ma już żydów dojeżdżających

W Belgii przebywa obecnie 80.000 żydów. Liczba ta jest dwa razy większa od przedwojennej. Wśród nich 25.000 posiada obywatelstwo belgijskie, reszta to głównie żydzi z Polski, Rosji i Niemiec.

W prasie belgijskiej poruszana jest sprawa udzielenia azylu tym dom austriackim. W związku z tym ukazał się w dziennikach komunikat o charakterze politycznym, z którego wynika, iż Belgia nie przyjmuje u siebie żydów austriackich, wychodząc z założenia, iż zrobiła do chwili obecnej maksimum tego, co mogła.

O komunikację wodną między Polską a Litwą

W dniu 27 b.m. wyjechała z Wilna do Kowna delegacja polska do rokowań w sprawie komunikacji wodnej pomiędzy Polską a Litwą.

ZAKŁAD KUŚNIERSKI JANA JANOSZKA

Płock, P. O. W. 18. Tel. 10-78.

przerabia wszelkiego rodzaju futra podług najnowszych modeli — połączone z przechowaniem.

Poleca duży wybór lisów na sezon wiosenny.

Z Polonii Brazylijskiej.

W stanie Rio Grande do Sul w Brazylii, w którym skupia się przeszło 80 tysięczna Polonia, powstała nowa organizacja, której nadano nazwę „Zjednoczenie Polsko-Katolickie na Rio Grande do Sul”. Za cel wytknięto sobie skupić pod jednym sztandarem polsko-katolickim wszystkie organizacje katolickie, istniejące na terenie tego stanu. Opiekę duszpasterską w wymienionych okęgach sprawuje Zgromadzenie księży Misjonarzy (Kazaryści) przez swoją prowincję z Polski.

Organizacja nowa powstała jako reakcja na rzucane hasła przez Związek Zrzeszeń Polskich Stow. Rio Grande do Sul z siedzibą w Porto Alegre, chodzący dotychczas luzem i stojący na niepewnym gruncie ideologicznym. Wszakże przeważa w nim duch jęzeli nie wyrażnie i zdecydowanie wrogi Kościołowi, to przynajmniej pełen indyferentyzmu.

Pszczegółne stowarzyszenia o duchu katolickim już od dawna

należały do Zjednoczenia Polsko-Katolickiego „Oświata” w Kurytybie. Ponieważ odległość między Stanem Parana i Rio Grande do Sul jest wálka (starczy powiedzieć, że z Kurytyby, stolicy Parany, do Porto Alegre, stolicy Rio Grande do Sul, podróż koleją trwa trzy dni), stąd, dla sprawniejszego działania towarzystw katolickich, postanowiono stworzyć w Rio Grande de niejako filię Zjednoczenia P.K. „Oświata” z Kurytyby. Pracy organizacyjnej podjął się ks. J. Kielczewski, misjonarz, duszpasterz Polonii portolegriańskiej.

Na południowy wschód od Kurytyby leży o 15 km. położona czysto polska kolonia Affonso Penna. Jest to jedyna większa polska kolonia, gdzie nie ma ani kościoła a ludzie nie pozdrowiają się naszym polskim „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, jednym słowem, jest to kolonia wzorowa polskiego bezbożnictwa w Brazylii, pozbawiona nawet cech chrześcijaństwa. Sami Brazylijczycy dźwią się temu ośrodkowi pogaństwa. Ludzie żyją tam bez chrztu, slu-

bów kościelnych, bez pogrzebu; przychodzą na świąt, żyją i umierają jak zwierzęta. Nieszczęściem dla tej kolonii był już niezjący mason Kossobudzki, który wraz ze swą żoną nie dopuścili do kolonii księdza, zwalczali każdy od rzech życia katolickiego i powoili ludzi ubierać na neopogan. P. Kossobudzki był lekarzem, prof. na uniwersytecie parańskim, był człowiekiem inteligentnym, był nawet patriotą a jednak Polonii polskiej wyrządził tak wielką krzywdę, tworząc w Affonso Penna ośrodek bezbożnictwa.

Ostatnio w lutym b. r., kiedy mieli się zjechać do Affonso Penna goście, gdyż tam założono wzorową oborę polskiego bydła rozplodowego czerwonej rasy, nie wiadomo czyim staraniem postawiono na rozdrożu krzyż. Jest to pierwszy wyłom. Dałby Bóg, by się na lepsze zmieniło w tej kolonii.

W roku bieżącym księża misjonarze trzema grupami udzieliili dla Polonii brazylijskiej misyj św. w następujących ośrodkach: w Porto

Alegre — księża A. Myszkowski i J. Kielczewski, w okręgu Guarany, Stanie Rio Grande do Sul — ks. J. Myszkowski i ks. J. Hajduk i w Kurytybie ks. wizytator L. Brown wraz z ks. J. Janiewskim. Ogólny udział w misjach św., które przy takiej sposobności zamieniają się w wielką manifestację uczuć polsko-katolickich, Polonia brała bardzo żywy udział. Niestety, tak zwana tutaj polska „inteligencja” zwróciła się na bok, nie dołączając do wspólnej polskiej i katolickiej gromady. Nie przeszkadza to jednak reklamować się jednak katolickim mem.

W najbliższych dniach wyjeżdża do Polski Brazylijczyk Ignacy Wastowski, udający się na studia teologiczne do Krakowa. Wastowski, wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy, wiceprowincja polskiej w Brazylii z siedzibą w Kurytybie z zamiarem pracowania w przyszłości jako rodowity Polak nad swymi rodakami w Brazylii. Wastowski studia teologiczne odbywać będzie w instytucie Teologicznym księży misjonarzy.

Zmysł katolicki.

Ukazało się piękne studium karykaturalne Baudrillart o charakterystyce tego stanu ducha, który nazywamy poczuciem, zmysłem lub instynktem katolickim.

W skarbku językowym katolizmu istnieje termin „sensus catholicus”, którym się nie raz posługujemy. Oznacza on to głębokie i całkowite przejęcie się zasadami katolickimi, sprawiające, że człowiek w każdej niemal sytuacji życiowej bez długich wahań i namysłów znajduje od razu katolicki punkt widzenia i katolickie rozwiązanie.

Zasadniczym składnikiem instynktu katolickiego jest t. zw. „uniwersalizm”, który panuje nad myślą katolicką w dziedzinie wiary i filozofii i nadaje umysłowości katolickiej pewien ton społecznej bezosobowości. „Świadomy i wykształcony katolik — pisze o. Wroniecki — w całym swym rozwoju umysłowym czuje się członkiem wielkiego żywego organizmu, jakim jest Kościół i zdaje on sobie sprawę, że w jego życiu duchowym dużo większej wagi są te czynniki odwieczne, które ze skarbca wiary i wiedzy minionych pokoleń zaczerpnął, niż te drobne przyczynki, które sam do tego skarbca dorzucił, doświadczył do nich swym własnym wysiłkiem... Tu mamy mocne podłoże światopoglądu katolickiego: nie jest ono i być nie chce własnym wynalazkiem każdej jednostki, tak jak tego partykularyzm żąda, ale winien stać się do tego stopnia jej własnym dobrem i przekonaniem jej ducha, aby w razie potrzeby nie zawahał się życie zań oddać. To znaczy „sentire cum Ecclesia” (por. „U podstaw kultury katolickiej” 29).

Dalzej objawy „sensus catholici” — to pouczanie w wierze, apologetyka i przyczynianie się do rozwoju wiary. Papież Leon XIII w swej encyklice „Sapientiae Christianae” wyliczając obowiązki katolików, wielki nacisk kładzie na ten obowiązek śmiałego wyznawania wiary i jej obrony. Podobnie Pius XI stara się w swych encyklikach i listach o pracy katolickiej zapalić katolików pragnieniem czynu apostołskiego i misyjnego.

Pragnienie przyczyniania się do dobra Kościoła jako całości jest jednym z najdoskonalszych objawów zmysłu katolickiego. Droga do tego wiedzie przez wniknięcie w cel, idee i zadanie Kościoła, w jego potrzeby duchowe i materialne, trudny, walki i niebezpieczeństwa. Wtedy będziemy jedno z Kościołem.

Łączność z hierarchią kościelną, z papieżem, biskupem, nazywa kardynał Marcier zmysłem kościelnym (sensus catholicus), który powinien wyrabiać w sobie każdy członek Kościoła. Czuć, myśleć, chcieć takiego samego co Kościół przez swą pracowniczą władzę — to „sentire cum Ecclesia”. Wtedy po prostu będzie łatwiejsze, choćby nawet oń wymagało.

W zdobywaniu zmysłu katolickiego chodzi przede wszystkim o właściwe patrzenie na Kościół. Wielu jest wielbicieli, wyrażających do niego z uznaniem i przechwałkami a nawet broniących praw Kościoła, a jednak patrzących nań tylko z punktu spraw i celów doczesnych. Widzą oni w Kościele jedynie instytucję potężną, zasłu-

„Godzina porachunku nadeszła”.

Po włączeniu do Rzeszy Zagłębia Saary przyszła kolej na wrbłonięcie Austrii. Obecnie požądania niemieckie skierowują się do dalszych krajów ościennych, na razie przede wszystkim Czechosłowacji.

Poniedziałkowa „Reichspost” wiedeńska przynosi artykuł p. t. „Abrechnung” (porachunek), w którym po próbie udowodnienia „historycznych” praw Niemiec do ziem czechosłowackich oraz „krzywd” wyrządzonych Niemcom przez utworzenie „drogą zdrady” Republiki Czechosłowackiej w granicach maksymalnych żądań, pisze m. in.:

„Godzina porachunku nadeszła. Miara cierpień niemieckiej części ludności Czechosłowacji jest przepełniona. Wódz Rzeszy Niemiec-

kiej w wielkiej swej mowie w parlamencie z dnia 20 lutego oświadczył, że nie zamierza cierpieć dać jej ciemnienia 10.000.000 Niemców u granic Rzeszy... W Pradze wciąż wierzą, iż uda się wyjść z obecnej sytuacji niebezpiecznej jakimiś kompromisami i zdają się liczyć, że tymczasem może powstać taka międzynarodowa konstelacja, która umożliwi Hradczanom uwolnić się od dzisiejszego nacisku... Jako narodowe państwo Czechosłowacja nie dożyje 21 roku. Twój polityczny, który swą realność zawdzięcza tylko przypadkowemu zbiegowi niezwyklej okoliczności, nie ma prawa do historycznej egzystencji...”

Dziś tak piszą Niemcy o Czechosłowacji. O kim będą pisać jutro?

12.500.000 zł. podarowało państwo

Bankowi Handlowemu w Warszawie.

W przemówieniu wygłoszonym w Katowicach w ubiegłą niedzielę p. wicepremier Kwiatkowski poruszył, jak wiadomo, sprawę nieuleczanego listu dyrektora jednej z największych instytucji finansowych. Sprawa ta nabrała wielkiego rozgłosu i niebawem wyjaśniło się, że chodzi tu o Bank Handlowy i dyrektora tej instytucji Hoffmana.

„ABC” wyświetla jeszcze jeden szczegół, o którym wspominał przy tej okazji p. wicepremier. Mianowicie p. wicepremier stwierdził, że bank ten przed paru laty uratowany został kosztem państwa.

Fakt ten był znany nie od dziś kołom gospodarczym, warto jednak by i szeroka opinia dowiedziała się, ile kosztowała Skarb Państwa sanacja Banku Handlowego.

Za Bankiem Handlowym stał Józef Toeplitz, właściciel Banca Commerciale. Nawiasem mówiąc, Józef Toeplitz jest bratem znanego działacza spółdzielczego, a stryjem inż. Jana Toeplitza, członka Rotary Clubu. Inny z jego bratanków włączył się processem, w którym został skazany za działalność komunistyczną.

Otóż p. Józef Toeplitz z Banku Handlowego w Warszawie, winien był p. Józefowi Toeplitzowi z Banca Commerciale w Mediolanie 17.385.000 zł.

W roku 1935 Ministerstwo Skarbu zobowiązało się przejąć ten dług Banku Handlowego. Dług ten

na, ale tylko ziemską. Takie stanowisko jest błędne i szkodzące działalności Kościoła” (ks. Kaczorowski „O miłości Kościoła”).

Poczucie katolickie — to przede wszystkim przemysłane aż do ostatnich konsekwencji nauki Kościoła. Głęboka wiara, że Kościół jest nadprzyrodzonym żywym organizmem Chrystusowym — to pierwszy stopień „sensus catholici”. Dalszym stopniem będzie pozytywne odnoszenie się uczuciowe do spraw Kościoła t. zn. miłość i szacunek do instytucji Bożej, prowadzącej nas do zbawienia, posłuszeństwo dla Ojca św. i biskupów, radość z triumfów Kościoła, smutek z przesładowań i szczerze w życiu praktycznym interesowanie się sprawami katolicyzmu.

Bank Handlowy ma regulować Państwu w ciągu dłuższego czasu na warunkach uprzywilejowanych, a Ministerstwo Skarbu ma tę sumę wpłacić na rzecz Banca Commerciale w całości w 1930 r. Poze tym Bankowi Handlowemu

odpisano z tego długu 5 mil. złotych.

Niezależnie zupełnie od tej transakcji

skarbu państwa skreślił

grupie cukrowni i fabryk spirytusu 7,5 milionów zł. zaległości podatkowych poto, by te instytucje mogły nabyć akcje Banku Handlowego za cenę 5 mil. zł.

W ten sposób łącznie skarb państwa na sanację Banku Handlowego bezwrotnie poświęcił 12,5 milionów zł., a zwrótnie prawie drugie tyle.

86 mil. zł. za stare żelazo.

Przywóz, który można wydatnie zmniejszyć.

Żelazto stanowi podstawowy surowiec przy produkcji stali, surowiec nader poszukiwany na rynkach światowych, które b. często odczuwają prawdziwy jego „głód”, zwłaszcza w ostatnich czasach.

Jasną jest rzeczą, że starego żelazta więcej posiadają kraje, które więcej zużywają nowego. Polska jest jednym z najuboższych krajów pod tym względem, dlatego też m. inn. przemysł hutniczy musi sprowadzać tak poważne ilości szmelcu z zagranicy.

Jak stwierdza w swojej ostatniej wydanej pracy p. t. „Odpadki w gospodarstwie wiejskim” p. B. Rzepiecki, w r. 1924 przywieziono do Polski 152.278 t. szmelcu wartości 12 mil. zł., w 1926 r. 163.089 ton za 12,7 mil. zł., w 1928 roku 156.443 tys. t. za 76,5 mil. zł., w 1932 r. 122.827 t. za 7,6 mil. zł., w 1934 r. 307.987 t. za 23 mil. zł. i w 1937 roku 641.129 ton za 86,5 mil. złotych.

Lecz przemysł hutniczy używa również dosyć poważne ilości sta-



Persil
pierze wszystko

Wyrób Zakładów Polskiej Sp. Akc. „Persil” w Bydgoszczy

Czerwone róże...

W Warszawie następującym urzędnikom Związku Narcyzów Polskiego, Wasilewskiej i Broniewskiej urządzono pożeganie, podczas którego wręczono im bukiety... „czerwonych róż”

Zawieszenie nauki

w dniu 12 maja.

Ministerstwo Oświaty wyda w najbliższych dniach okólnik o zawieszeniu zajęć w szkołach powszechnych i średnich w dniu 12 maja, jako w rocznicę śmierci marsz. Piłsudskiego. Zajęcia zawieszone będą również na wszystkich wyższych uczelniach.

rego żelazta, zebranego w kraju. Np. w 1926 r. na ogólną ilość zużytego żelazta 1.122,3 tys. ton żelazto zebrane w kraju stanowiło 612,6 tys. t. czyli 54,7 proc., w 1934 r. żelazto zebrane w kraju stanowiło 217,3 tys. t. — 42,9 proc.

Żelazto zbiera się w różnych miejscach: przede wszystkim w fabrykach metalowych, wreszcie po polach. Szmelc musi przejść kilka rąk, nim otrzyma go hurtownik, który je przesortuje, a pewne gatunki żelazta np. otoczki i blachę opakuje i wysyła do hut.

Sprawa ta zasługuje na szczególną uwagę — mówi p. Rzepiecki. W najdrobniejszym nawet gospodarstwie znajduje się nieco bezużytecznych żelaznych przedmiotów. Miasto wyrzuca to na śmietniki, wieś po prostu rzuca w błoto. Marnotrawstwo jest tym więcej żałosne, że przechowywanie starego żelazta nie wymaga żadnych zachodów. Sprowadza się wszystko do organizacji zbiórki i magazynowania.

Czy to też w imię hasła „konsolidacji”?

Jak się traktuje obywateli w Gostyninie...

Z Gostynina donoszą nam o takim fakcie:

W Gostyninie pewne czynniki dzielą społeczeństwo na dwie kategorie. Widziało się to przy rozdawaniu pomocy zimowej i widzi się obecnie przy zatrudnianiu bezrobotnych.

Przy rozdziale zasiłków pomocy zimowej pierwszeństwo mieli ci, którzy należą do „Strzelca”. Takie traktowanie sprawy przyczyniło się do tego, że społeczeństwo nie wiele dawało na pomoc zimową. Bo nie chciało dawać na „Strzelca”. Obecnie grozi się za to „czarną listą”.

Taką samą metodą widzi się obecnie przy zatrudnianiu bezrobotnych. Inżynier drogowy zapowiedział robotnikom, że tylko ci dostaną robotę, którzy należą do „Strzelca”.

Czyżby w Gostyninie nie widzieli jeszcze pewni ludzie, że czasy BB. już minęły? Gdyby pan inżynier drogowy dawał robotę za swoją gotówkę, mógłby robić, co mu się podoba, ale roboty publiczne prowadzone są za grosz publiczny, który płacą wszyscy obywatele kraju. Takie

segregowanie robotników na obywateli uprzywilejowanych i nie uprzywilejowanych niepotrzebnie siewi rozgoryczenie i podrywa zaufanie do władz. A to chyba nie jest rzeczą pożądaną. Tym bardziej w momencie, gdy mówi się o zjednoczeniu narodu. Dobrze by było, żeby w Gostyninie owym panom ktoś powtórzył ostatnią mowę p. wicepremiera Kwiatkowskiego...

Uroczystości w Gnieźnie

W niedzielę, dn. 1 maja o godz. 9.20 Polskie Radio rozpoczęło transmisję z uroczystości ku czci świętego Wojciecha w Gnieźnie. Mszę św. Pontyfikałną przy grobie pierwszego męczennika i patrona Polski w Katedrze Prymasowskiej celebrować będzie przedstawiciel Ojca św. w Polsce, Nuncjusz Apostolski J. E. ks. Arcybiskup Filip Cortesi.

Nabożeństwo poprowadzi reporter radiowy, który odmaluje słuchaczom przebieg uroczystości uroczystych w Gnieźnie.

Uroczystości te — jak wiadomo — połączone są ze zjazdem Akcji Katolickiej.

„My rządiliśmy Polską”.

Lwowski tygodnik prorządowy „Wola i Czyn”, organ pos. Wojciechowskiego, drukuje mowę woj. lwowskiego Biłyka na zgromadzeniu legionistów i powoiaków.

„Trzeba sobie powiedzieć otwarcie, że dotychczas rządaliśmy Polską my, nikt inny tylko my. Nie jestem historykiem ani filozofem, aby pokusić się o jakieś syntezę.

„Ostatnia konstatacja, że nas w terenie nie ma. Ja, będąc tym administratorem, stwierdzam, że was w terenie nie ma. Jeśli my, względnie ludzie, tak samo jak my myślicy, nie znajdujemy się wśród młodości, jeśli my nie znajdujemy się wśród chłopów, to się będzie my nadal wysmarzali w takim sa-

mym sosie, w jakim się przez 12 lat smarzyliśmy.

To samo, co powiedział woj. woda lwowski o swoim terenie działania, mogliby powiedzieć inni wojewodowie.

Ostrzeżenie.

Na terenie stolicy i w innych miejscowościach rozpowszechniane jest wydawnictwo periodyczne pod tyt. „Zbawiciel świata”. Zaopatrzone w dodatkowe różnej treści podtytuły. Wydawnictwo to podpisuje jako redaktor i wydawca „ks. H. Laskowski”. Redakcja znajduje się w Warszawie, a zarejestrowane w... starostwie grodzkim w Łodzi. Pozostaje wygląda na wydawnictwo na katolickie. W rzeczywistości jest to — świat sekularski. P. Laskowski bezprawnie tytułuje się „księdzem”. Żadnych w ogóle święceń nigdy nie otrzymał i jest jedynie sekularnym prowodyrem.

P. Laskowski — jako redaktor wydawca uprawia proceder obliczeń wyraźnie na wyłudzenie pieniędzy: kieżni katolików, nie przypuszczających, z kim mają do czynienia i powinienn być pociągnięty do odpowiedzialności z art. 27 prawa o wykroczeniach. Za dług w ogóle cię się bezkarnością.

Z WYDAWNICTW.

„Śpiewajmy wszyscy razem” — to zbiorek najbardziej rozpowszechnionych pieśni procesyjnych. Zawiera 27 pieśni najczęściej śpiewanych na procesjach i pielgrzymkach, pieśni do Najświętszej Maryi Panny, oraz ważniejsze hymny organizacji katolickich.

Śpiewniczek ten ułatwia wspólny śpiew wszystkich na procesjach, oraz jest pomocą w nauczaniu dzieci pieśni procesyjnych w czasie katechizacji.

Zamawiać w Instytucie Różańcowym w Toruniu. Cena 10 gr. Przy większych zamówieniach rabaty.

Niedziela 1 maja.

8.00 Audycja poranna. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Prymasowskiej w Gnieźnie. 11.30 Transmisja z otwarcia XVII Międzynarodowych Targów Poznańskich. 12.03 Poranek symboliczny z Wilna. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Wszystkiego po trochu” — aud. dla dzieci. 16.05 Recital skrzypcowy. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Premiera słuchowiska „Węzeł”. 19.40 Słynni wirtuosi (XX audycja) z płyt. 21.15 „Ta-joi” — wesoła audycja z Lwowa. 22.00 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki. 22.30 Koncert.

Poniedziałek 2 maja.

6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 16.15 „Wesoła lekcja” — audycja słowno-muzyczna. 17.00 Cieszyń i Śląk Cieszyński — felieton. 17.15 Koncert. 18.10 Melodie Straussa w ujęciu wokalisty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujemy: „Rzeczowość czy temperament w transmisji sportowej”. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.00 Koncert wieczorny. 22.00 Wieczornica tańcowa.

Komuniści w Ameryce.

Na zlecenie biskupów amerykańskich zostały w całych Stanach Zjednoczonych przeprowadzone dokładne badania, dotyczące rozwoju komunizmu w tym kraju. Amerykańska partia komunistyczna jest sekcją moskiewskiej międzynarodówki komunistycznej i została zorganizowana przez skrajnych socjalistów w roku 1919. Liczba członków, wynosząca niedługo po utworzeniu partii około 50.000, zaczęła następnie się obniżać, aż spadła do 7.500. W tym czasie głosiła partia ideologię wyraźnej rewolucyjnej, której nie porzuciła i później w najgorzej kryzysowych czasach, aż do r. 1935. Za ten okres czasu agitowali komuniści amerykańscy niezmienne intensywnie w kołach bezrobotnej ludności i weteranów światowej wojny, tworząc specjalne w tym celu związki i organizacje. W r. 1935 głoszą komuniści amerykańscy hasła polityki Frontu Ludowego. Liczba członków wzrasta z 26.000 do 40.000 (od 1934 do 1937 r.).

Partia komunistyczna w Stanach Zjednoczonych nie jest właściwie partią robotniczą, gdyż robotnicy stanowią zaledwie jedną trzecią jej członków. Jest to raczej partia inteligencji i pracowników umysłowych. Po dług danych statystycznych, co 27 członków partii jest włościaninem. Połowa członków rekrutuje się z Nowego Yorku i Kalifornii. Członkowie są doskonale zorganizowani i zdyscyplinowani. Na zebraniach partyjnych omawia się obecnie przede wszystkim metody pracy i działalności, przyczem jest zawsze podkreślana analogia pomiędzy pracą reformatorską a rewolucyjną. Podczas gdy dawniej przy werbowaniu nowych członków operowało się argumentami o beznadziejności reform i konieczności rewolucji, dziś twierdzi się, że reformy dają zasadniczo najlepsze rezultaty, jednakowoż, ponieważ są one zwalniane, jedyną formą obrony staje się rewolucja. „Dziennik Zjednoczenia” — Chicago.

Oskarżenie b. marszałka Trąpczyńskiego.

„Dziennik Polski”, wychodzący we Lwowie, donosi, że przeciw byłemu marszałkowi Wojciechowi Trąpczyńskiemu została wytoczona sprawa z powodu jego artykułu, ogłoszonego w wielkocacym numerze „Zwrotu”. Artykuł dotyczy wspomnień

marszałka Trąpczyńskiego z przełomowych dni końca 1918 r.

Sprawa przeciwko b. marszałkowi Trąpczyńskiemu ma być pierwszą sprawą, która opiera się na niedawno ogłoszonej ustawie o ochronie czci marz. Józefa Piłsudskiego.

Uroczystości harcerskie w Płocku.

Dzisiaj przyjeżdżają do Płocka harcerze.

Dziś pociągami, statkami i autobusami przyjeżdżają do Płocka reprezentacje hufców harcerskich z Mazowsza Płockiego. Największy zgłoszony zespół harcerzy przyjeżdża z Płońska w sile stu dwudziestu ludzi. Prócz harcerzy z Mazowsza Płockiego przyjadą też harcerze z Łowicza i Grodziska Mazowieckiego, gdzie pracuje dawny komendant chorągwi płockiej, harcm. Zdzisław Słoniewicz.

Otwarcie wystawy harcerskiej.

O godzinie 19 min. 30 zostanie otwarta w Stanicy Harcerskiej przy ul. POW. 21 wystawa harcerska. Zgodnie z zapowiedzią podzielona ona została na szereg działów, z których najważniejszy — historyczny przedstawia się nad-

zwyczaj bogato. Ciekawym działem jest gospodarczy.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Wymarz harcerzy na ćwiczeniach polowe.

W dniu jutrzejszym nastąpi wymarsz wszystkich drużyn harcerskich m. Płocka na całodzienną ćwiczenia polowe. Drużyny wrócą po południu wieczorem. Po czym odbędzie się wewnętrzne ognisko harcerskie.

Przez najbliższe trzy dni harcerze nasi przez cały czas będą zajęci na ćwiczeniach i pokazach, z których najciekawszy bez wątpienia będzie trzeciomajowy na boisku miejskim. Jak już zaznaczono na afiszach — wstęp na wszystkie imprezy harcerskie jest bezpłatny.

Egzaminy adwokackie.

Warszawska Rada adwokacka ustaliła terminy egzaminów pisemnych dla aplikantów adwokackich na dn. 17 i 18 czerwca, egzaminów ustnych na dn. 24 i 25 czerwca.

Będą to ostatnie egzaminy adwokackie przed wprowadzeniem w życie nowego ustroju palestry.

Płyną tratwy Wisłą...

Codziennie prawie Wisłą pod Płockiem są spławiane tratwy w dół rzeki.

Onegdaj przepływało koło Płocka 6 tratw. Często płyną one bez celu przeznaczenia. Dopiero po drodze właściciele tratw starają się je zbryć składem drzewa w poszczególnych miastach. Najwięcej jednak tratw płynie do Włocławka do fabryki papieru.

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Sobota 30.IV — Katarzyna.

Niedziela 1.V — Filipa.

Poświęcenie 2.V — Zygmunta.

Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 6)
otwarta codziennie w dni powszednie od
godz. 6 do 7 wieczorem.

Dziury aptek

Sobota 30.IV — apt. Włodkowskiego.

Niedziela 1.V — apt. Włodkowskiego.

Kino „Nowość“ wyświetla

„Huragan“

Kino „Sfinks“ wyświetla

„Śmierć czyha w Dżungli“

„Kali Bagdadu“

Wiadomości potoczne

× Nalepki i chorągiewki 3-go
Maja można nabywać w kiosku
turytycznym na Ryuku Kanonicz-
nym, w biurze „Orbis“ ul. Tum-
ska, w księgarni p. Trautmana — ul. Tum-
ska, w księgarni B. i Detrichów —
ul. P. O. W. i w składzie aptecz-
nym mgr-a Korzeniowskiego — ul.
Grodzka.

× Do wszystkich, którzy pod-
jęli się zbiórki na Dar Narodowy
w dniu 3 Maja. Puszki i znaczki
na zbiórke w dn. 3 Maja należy od-
biierać w poniedziałek 2 maja w godz.
od 18-iej do 20-iej w hotelu War-
szawskim, ul. POW., u przewodniczą-
cej sekcji zbiórkowej p. S. Popie-
lowskiej.

Wszystkie organizacje i osoby
prywatne, które zgłosiły się
do objęcia punktów zbiórkowych lub
poszczególnych puszek, zechcą w tym
terminie odebrać puszki wraz z legi-
tymacjami.

Jeżeli zbiórka ma dać godny
Płocka wynik, koniecznym jest
punktualne objęcie punktów zbiórki
i przeprowadzenie jej w czasie moż-
liwie najdłuższym tj. w godz. od 6
do 13.30. Należyte rozłożenie dy-
żurów i zmian osób zbierających
pozwoli na utrzymanie w tych
godzinach każdego punktu zbiórki,
bez zmylenia zbierających.

O ołtarne przeprowadzenie
zbiórki serdecznie proszę

Komitet Obchodu 3 Maja
i zbiórki na „Dar Narodowy“.

Dożywianie dzieci w pow. płockim.

W gabinecie p. wicestarosty
Okpińskiego odbyło się wczoraj
pod przewodnictwem p. posa-
Kaczorowskiego zebranie Powiato-
wego Komitetu Pomocy Dzieciom
i Młodzieży. Na wstępie sekre-
taryz Komitetu, p. I. Puternicki zo-
braził działalność prezydium
Komitetu za rok ubiegły. Jak
wynika ze sprawozdań, Komitet
akcję dożywiania dzieci prowadził
przez 2 organizacje: Zw. Pracy
Obywatelskiej Kobiet i Kola Go-
spodyń Wiejskich. ZPOK. otrzy-
mał na ten cel 6.300 zł. w go-
tówce oraz w naturze 1000 klg.
cukru i 1763 klg. mieszanek ka-
wowej. Ponadto pewną ilość
obuwia, płaszczy i swetrów.

Odezwa do Kupectwa Polskiego.

W związku z organizowaną na
dzień 15 maja b. r. Pielgrzymką
Kupectwa Polskiego, Naczelna Rada
Zrzeszeń Kupectwa Polskiego wy-
dala poniższą odezwę do kupiectwa.

Proces rozwoju i konsolidowa-
nia się kupiectwa chrześcijańskiego
otrzymał w rezolucjach Kongresu
Kupectwa Polskiego z listopada
1937 r. zasadniczy kierunek i pro-
gram dalszego rozwoju.

Obrane zostały drogi uspra-
wienia wymiany w Polsce, wzmo-
cnił się wśród kupiectwa duch
wytrwałości w pracy nad utwo-
rzeniem silnego stanu mieszczań-
skiego w Rzeczypospolitej.

Wysiłkiem dnia codziennego
kupiectwo chrześcijańskie realizuje
obecnie wskazania Kongresu.

Jest to praca żmudna, obciążona
na lata, wymagająca od kupiectwa,
prócz zasobów materialnych, wiel-
kiej siły moralnej, mocnej podsta-
wy etycznej.

Nawiązując do przeszłości, gdy
Naród Polski w chwilach trudnych
lub w obliczu wielkich zadań od-
dawał się w opiekę Bogu i Jego
Najświętszej Matce — Kupectwo
Polskie, świadome swych wyjątko-
wych obowiązków, postanowiło na
Jasnej Górze prosić Boga o błogo-
sławieństwo w pracy.

Naczelna Rada Zrzeszeń Ku-
pectwa Polskiego ustaliła Piel-

grzymkę Kupectwa na Jasną Górę
na dzień 15 maja 1938 r.

Pragniemy, by Ogólnopolska
Pielgrzymka Kupiecka była wielką
manifestacją uczuć religijnych zor-
ganizowanego kupiectwa.

Łącznie z Votum, jakie złożone
zostanie na Ołtarzu Matki Boskiej
Częstochowskiej, złożę winniśmy
ślubowanie, iż nałożone na nas
przez Opatrzność obowiązki rzetel-
nie spełnimy będziemy.

Niech dzień 15 maja 1938 r.
będzie dniem oddania się kupiec-
twa polskiego przemiennej opiece
Królowej Korony Polskiej.

Niech dzień ten będzie dla
każdego kupca wielkim przeżyciem,
które da nowe siły do pracy i
wytrwania.

Naczelna Rada Zrzeszeń Ku-
pectwa Polskiego wzywa ogół
kupiectwa chrześcijańskiego w Pol-
sce, by na dzień 15 maja b. r.
przybyła gromadnie na Jasną Górę
złożyć hołd Matce Najświętszej.

Naczelna Rada
Zrzeszeń Kupectwa Polskiego.

Z Płocka na pielgrzymkę wyje-
dzie przeszło 30 osób. Grupa płocka
wyjedzie ze sztablerem organiza-
cyjnym Stowarzyszenia Kupców
Płockich.

Większe lub mniejsze grupy
kupców wyjadą także z innych
miast Mazowsza Płockiego. Prote-
ktorat nad pielgrzymką Kupectwa
Płockiego przejął Najdostojniejszy
Arcypasterz, J. E. Ks. Arcybiskup
Nowowiejski.

Most w Płocku strzeżony przez policję

Przyszyca w pow. płockim
rozszerza się w dalszym ciągu.
Dotychczas epidemia przyszyczy
jest już w 6-ciu gminach. Targi w
Płocku na bydło i trzodę chlewną
jeszcze nie zostały zamknięte, za-
stosowano jednak pewne przepisy
ostrożności. Na moście w Płocku
rozstawiono posterunki policyjne,
które mają za zadanie nie wypusz-
czać z Płocka bydła i trzody chle-
wnej. Trochę to dziwne, gdy się

zważy, że do Płocka na targ wpęd
po moście jest dozwolony. Obecnie
jest tak, że kto wprowadzi bydło
lub trzodę chlewną do Płocka, jest
zmuszony sztuki te sprzedać, bo
wywóz jest zamknięty. Okazję tę
oczywiście wykorzystują handlarze
i ekupują bydło po daleko niższej
cenie.

Podobne przepisy stosuje się na
moście w Wyszogrodzie.

Wycieczka do Wilna.

Płocki Oddział Polskiego Twa
Krajoznawczego urządza w dniach od
14 — 16 maja r. b. wycieczkę do
Wilna (zwiedzanie miasta, wycieczka
do Trok). Opłata: dla członków zło-
tych 35, dla nieczłonków zł. 38.—
Opłata obejmuje przejazd, zwiedza-
nie, noclegi i obiady.

Szczegółowe informacje i zapisy
do dnia 4 maja 1938 r. w „Orbisie“,
ul. Tumska 4, tel. 14-87 i w Kiosku
Turytycznym.

Apel do Kupectwa Polskiego.

W związku z obchodem Święta
Narodowego 3 Maja — Zarząd Stow.
Kupców Polskich w Płocku zwraca
się do ogółu Kupectwa Polskiego w
Płocku z apelem o odpowiednie ude-
korowanie okien sklepowych oraz
o gremialne wzięcie udziału w po-
chodzie pod sztandarem Stowarzy-
szenia.

Pożar we wsi Białotarsk.

Onegdaj we wsi Białotarsk
gm. Rataje w pow. gostynińskim
o godz. 9 wieczorem w stodole
Zygmunta Szczęsnego wybuchł
pożar. Ogień przerzucił się na
sąsiednie zabudowania Witkow-
skiego i objął całe 2 gospodar-
stwa.

Splonęły 2 stodoły, 2 obory,
1 dom, 4 konie, 2 krowy, 2 jało-
wice, 4 świnie, inwentarz martwy
i urządzenie domowe. Straty po-
szkodowani obliczają ogółem na
6850 zł.

Przyczyna pożaru narazie nie
ustalona.

Echa zbrodniczego napadu w pow. gostynińskim.

Zamachowiec skazany na 8 lat więzienia.

W swoim czasie pisaliśmy o
zbrodniczym zamachu na życie całej
rodziny Karasińskich we wsi Ma-
ciejów gm. Skrzany pow. gostyniń-
skiego. Zamachu dokonał Feliks Ka-
rasiński, włóczęga. Tło napadu
miało miejsce następujące:

Dnia 8 listopada 1937 r. do
mieszkania Czermińskiego przybył
nieznany osobnik pod pretekstem
kupna torfu od Czermińskiego.
Wywołał Czermińskiego na torfo-
wiska i tam (siekiarką ukrytą w
zanadrużu z nienacka powalił na
ziemię Czermińskiego, a następnie
pobiegł do domu Czermińskiego
i zmasakrował tą samą siekiarką

całą jego rodzinę: żonę, 5 córek
i syna. Po dokonaniu tej potwor-
nej zbrodni zbiegł.

Za bandytą rozpisano listy
gończe. W styczniu został ujęty w
lasach i osadzony w więzieniu.

W tym czasie, kiedy bandyta
się ukrywał, cała rodzina Czermiń-
skich zdolała się „wylizać“.

Onegdaj wyroczny bandyta sta-
nął przed Sądem Okręgowym w
Płocku.

Sprawca zamachu, Feliks Karasiń-
ski przyznał się do winy i zeznał,
że napadu na rodzinę Czermińskich do-
konał z zemsty za to, że w roku 1936
podczas noclegu u Czermińskiego źle
go potraktowano.

Za swoją straszną zemstę i czyny
Feliks Karasiński został skazany na
8 lat więzienia.

Komplet sędziowski stanowili p.p.
ss. Sochaczewski, Zadernowski i Je-
drzejewski. Oskarżał p.p. Wa-
śniowski.

W Winnicy splonęła zagroda.

Wczoraj rano splonęła cała za-
groda Józefa Wojciechowskiego we
wsi Winnica-Cegielnia, gm. Bru-
dzeń pow. płockiego.

Straty wyniosły około 1000 zł.
Powodem pożaru było wadliwe
urządzenie kominne.

MEBLE

sypialnie, stołowe, gabinety,
pojedyncze i wszelkie prace
wchodzące w zakres sto-
larstwa wykonuje

ZAKŁAD STOLARSKI
JANA

Chmieleckiego

Płock, ul. P. O. W. 20

(w podwórzu Hotelu Warszawskiego)

Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne.

Przegląd koni w powiecie sierpeckim.

Przegląd i klasyfikacja koni, wozów z uprzężą oraz kontroli punktów kopulacyjnych w powiecie sierpeckim odbędzie się według poniższego planu. Przeglądu dokonuje plocki rejonowy inspektor

koni, p. mjr. A. Czapliński. (W poprzednim n-rze podaliśmy plan przeglądu w powiecie płońskim, choć w tytule mowa była o powiecie sierpeckim. Omyłkę tę niniejszym prostujemy).

W powiecie sierpeckim

Data	Godzina	Gmina	Miejscowość, w której odbędzie się przegląd	Punkty kopulacyjne
24.VI	8.—	m. Sierpc	m. Sierpc	Studzieniec
24.VI	10.—	gm. Borkowo	m. Sierpc	
24.VI	14.—	„ Gójsk	m. Sierpc	
25.VI	9.—	„ Rościszewo	w. Rościszewo	Rościszewo
27.VI	9.—	m. Żuromin	m. Żuromin	Poniatowo
27.VI	10.—	gm. Żuromin	m. Żuromin	
28.VI	8.—	„ Biezuń	os. Biezuń	Szczepkowo
30.VI	9.—	„ Stawiszyn	os. Biezuń	
2.VII	10.—	„ Białasewo	w. Golezszyn	
4.VII	8.—	„ Kosemin	os. Zawidz Kośc.	
5.VII	9.—	„ Koziebrody	w. Koziebrody	
6.VII	10.—	m. Raciąż	m. Raciąż	Szczepkowo
6.VII	11.—	gm. Raciąż	m. Raciąż	
7.VII	8.—	„ Graczanowo	w. Krzeczanowo	Rempin
7.VII	10.—	„ Gutkowo	w. Krzeczanowo	
8.VII	8.—	„ Lisewo	w. Gozdowo	Rempin

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociągają bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, nępalowego męskiego kaszlu i t. p., stosuj pp. Lekarstwo „BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.



Ogłoszenia drobne.

Potrzebny czeladnik szewski stalowy, kowal, sklepowy damski. Toruń, Żeglarska 31. Więckowski.

Rządca pracowity, energiczny, kawaler, poszukuje zaraz posady zarządzającego ewentualnie pisarza. Wiadomość w „Głosie”.

Stosarz-mechanik Stefan Mikołajewski, Płock, ul. POW. 8 (Hotel Polski) wykonuje roboty budowlane, mechaniczne, konserwacje wodociągowe, reperuje wyżymaczki, wirówki, zamki.

Pianino Keratopia sprzedam. Miejscowość 1 m. 3.

Zgubione świadectwo ukończenia 7 mio kl. szkoły powszechnej nr. 2 w Płocku na nazwisko Grzywińskiego Tadeusza — uniważnia się.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu plockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2, Tel. 10-43.

K. K. O.

zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu płaci następujące odsetki od wkładów

oszczędnościowych.

na każde żądanie 4%
z 1-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/8%
z 3-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/4%
z 6-miesięcznym wypowiedzeniem 5%
Na rachunkach czekowych i bieżących płaci od 2 do 3 1/8%
Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje pożyczki, udziela kredytu, załatwia inkaso i zlecenia giełdowe.

Lokat ponad zł. 1.300.000.

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo! Korzyści! Tajemnicę!

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Polskiej Linii Samochodowej S. A.

Z PŁOCKA	godz. odjazdu	DO PŁOCKA	godz. odjazdu
do Warszawy	5 ³⁰ 15, 17	z Warszawy	7, 18, 20
do W-wy przez Płońsk	13	z W-wy przez Płońsk	16
do Bodzanowa	20	z Bodzanowa	7 ¹⁰
do Ciechanowa	16 ⁴⁰	z Ciechanowa	6
do Sierpca	8 ⁰⁰	z Sierpca	7 ⁴⁰ 11 ⁴⁰
przez Sierpc		z Żuromina	6 ⁴⁰
do Żuromina	16 ⁴⁰	z Wyszogrodu	
przez Bulkowo	16	przez Bulkowo	7
do Wyszogrodu	18	z Raciąży	
przez Drobina	17	przez Drobina	7
do Raciąży		z Brudzenia	6 ⁴⁵
do Brudzenia			

Stacja autobusowa w Płocku: Tumski 4, tel. 15-72.

Stacja autobusowa w Warszawie: Plac Broni, tel. 11-70-35.

Wielki wybór dewocjonalii. Wielki wybór książek do nabożeństwa dla dorosłych, młodzieży; obrazków, gier dla dzieci, jak również wyrobów skórzanych, galanterijnych. **Ceny niskie!**

POLECA

Księgarnia Diecezjalna „CARITAS”

Płock, ulica Sienkiewicza 14, tel. 10-36.

Prosimy o regulowanie zaległej i bież. prenumeraty

Porcelana, szkło, łóżka, materace

L

Aluminium, naczynia kuchenne,

T

broń — amunicja, artykuły sportowe

E

Emalia, fajans, wyżymaczki z gwarancją na 12 lat, wózki dziecięce

R

Y polecają po niskich cenach

A. SIECIŃSCY

Płock, Grodzka 9.



WYTY OGŁOSZENIA: za wiersz m/m, na stronie tytułowej 80 groszy, w tekście 25 groszy, na str. ostatniej 20 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr, dla poszukujących pracy słowo 5 gr. Nekrolog od wiersza m/m. 15 gr, w tekście 15 gr.

Prenumerata mies. z przesyłką 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. nr. 12, skrz. p. 88, tel. 10-47. P. K. O. nr. 63.632.

Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 po poł.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledziński.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Włodek.

Wydano w drukarni „B-cia Detrychowicz” w Płocku.